

UZASADNIENIE

wyroku z 26 marca 2014 roku

G. G., działając przez profesjonalnego pełnomocnika, w pozwie z dnia 27 grudnia 2012 r. wniósł o zasądzenie od pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 30.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w związku ze śmiercią dziadka A. O. wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych (pозew- k. 2-10).

W uzasadnieniu powód podał, że w dniu 31 grudnia 2002 roku w S. J. M., kierujący samochodem osobowym marki O. (...) o numerze rejestracyjnym (...) nie dostosowując prędkości oraz nie zachowując należytej ostrożności potrafił przechodzącego przez przejście dla pieszych A. O., który w wyniku doznanych obrażeń zmarł. Samochód sprawcy przedmiotowego wypadku objęty był ochroną ubezpieczeniową w zakresie OC posiadaczy pojazdów mechanicznych w (...) S.A. z siedzibą w W.. Powód wskazał, że utarta dziadka była dla niego ogromną krzywdą, a jego śmierć odniosła negatywne konsekwencje w życiu całej rodziny. Nadmieniał, że mimo upływu czasu poczucie straty nie mija. W związku z wyżej opisanym zdarzeniem, ubezpieczyciel przeprowadził postępowanie likwidacyjne wszczęte zgłoszeniem szkody z dnia 30 sierpnia 2012 r. Pismem z dnia 13 września 2012 r. pozwana spółka odmówiła wypłaty jakiegokolwiek kwoty tytułem zadośćuczynienia.

W odpowiedzi na pozew z dnia 27 marca 2013 r. pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwana podniosła, że wskazywana jako podstawa roszczeń powoda regulacja prawna nie obejmuje faktu utraty osoby bliskiej jako naruszenie dóbr osobistych, zaś czyn sprawcy nie był skierowany bezpośrednio przeciwko powodowi, toteż w ocenie pozwanej art. 448 k.c. nie może mieć zastosowania. Ponadto, pozwana wskazała, że wysokość żądanej kwoty zadośćuczynienia jest wygórowana i znacznie odbiega od aktualnie zasądzanych kwot tytułem zadośćuczynienia za śmierć najbliższego członka rodziny. W ocenie pozwanej, w sprawach tego rodzaju, w relacjach dziadek - wnuczek sądy zasądzają kwoty znacznie niższe, niż żądana przez powoda. Dodatkowo strona pozwana zauważyła, że wpływ na wysokość zasadnego roszczenia winien mieć okres czasu, który upłynął od wypadku, będący bez wpływu na poczucie krzywdy i przeżywanie żałoby, jak i moment w którym powstała ewentualna krzywda, tj. rok 2002, miarodajny przy ustalaniu wysokości odszkodowania.

Odnosząc się do samego zdarzenia z dnia 31 grudnia 2002 r. pozwana podała, że jak wynika z treści wyroku Sądu Rejonowego w Krasnymstawie z dnia 13 sierpnia 2003 r. w sprawie o sygn. II K 95/03, poszkodowany A. O., będąc w stanie nietrzeźwości nieprawidłowo przechodził przez jezdnię i został najechany przez kierującego pojazdem marki O. (...) o nr rej. (...). W ocenie ubezpieczyciela, poszkodowany A. O. swoim zachowaniem przyczynił się do powstania szkody. Nadto, pozwana z ostrożności procesowej wskazała, że stopień przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody wynosił 70%. Strona pozwana zakwestionowała także żądanie powoda co do odsetek ustawowych. (odpowiedź na pozew- k. 70-78).

W toku postępowania strony podtrzymały swoje stanowiska (protokół rozprawy - k.284).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 31 grudnia 2002 r. w miejscowości S. J. M. kierując samochodem osobowym marki O. (...) o numerze rejestracyjnym (...) spowodował wypadek i potrafił przechodzącego przez przejście dla pieszych A. O., który w wyniku doznanych obrażeń zmarł. Pojazd sprawcy zdarzenia, w chwili wypadku objęty był ochroną ubezpieczeniową w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w (...) S.A. z siedzibą w W., stwierdzoną polisą nr (...) (okoliczność bezsporna, wydruk z Systemu Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego - k. 16).

Wyrokiem z dnia 13 sierpnia 2003 r. Sąd Rejonowy w Krasnymstawie, II Wydział Karny w sprawie o sygn. II K 95/03 uznał oskarżonego J. M. za winnego tego, że w dniu 31 grudnia 2002 r. w S., woj. (...), kierując samochodem osobowym marki O. (...) nr rej. (...) umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że na terenie zabudowanym przekroczył dopuszczalną prędkość oraz nie zachował należytej ostrożności i niedostatecznie obserwował drogę przez co najechał na nieprawidłowo przechodzącego przez jezdnię i będącego w stanie nietrzeźwości A. O., który w wyniku odniesionych obrażeń poniósł śmierć, tj. czynu wyczerpującego dyspozycję art. 177 § 2 k.k. na tej podstawie wymierzył mu karę jednego roku pozbawienia wolności, której wykonanie na podstawie art. 69 § 1, 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. warunkowo zawiesił na okres próby wynoszący trzy lata. Nadto, obok orzeczonej kary pozbawienia wolności, wymierzono oskarżonemu na podstawie art. 71 § 1 k.k. karę grzywny w wysokości pięćdziesięciu stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę dziesięć złotych oraz zwolniono oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych (dowód: odpis wyroku Sądu Rejonowego w Krasnymstawie w sprawie o sygn. II K 95/03- k.15, akta sprawy II K 95/03).

Pismem z dnia 30 sierpnia 2012 r. G. G. zgłosił szkodę i wezwał (...) S.A. z siedzibą w W. do zapłaty na jego rzecz kwoty 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w związku ze śmiercią dziadka A. O.. W treści pisma wskazano, że dla G. G. śmierć dziadka jest ogromną krzywdą i mimo upływu czasu poczucie straty nie mija. Nadto, podniesiono, że śmierć A. O., jej gwałtowność oraz okoliczności w jakich nastąpiła, odniosły negatywne konsekwencje w życiu całej rodziny (dowód: zgłoszenie szkody wraz z wezwaniem do zapłaty - k. 23-28).

W odpowiedzi na wniosek powoda, pozwana (...) S.A. z siedzibą w W. pismem z dnia 13 września 2012 r. poinformowała powoda, że po dokonaniu szczegółowej analizy szkody w kwestii roszczenia z art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c., przedmiotowe roszczenie zostało oddalone z uwagi na fakt, że ustawodawca na dzień powstania szkody nie przewidywał instytucji zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej, zaś taką funkcję spełniał art. 446 pkt 3 k.c. W ocenie ubezpieczyciela roszczenie wnioskodawcy w niniejszym przypadku zostało uznane za niezasadne (dowód: pismo pozwanej z 13 września 2012 r. k. 29 – 30, raport zgłoszenia szkody - k.31).

G. G. w wyniku śmierci dziadka doznał krótkotrwałej reakcji na sytuację stresującą, a proces adaptacji do nowej sytuacji nie został w sposób patologiczny powikłany. Aktualnie G. G. funkcjonuje w sposób prawidłowy, bez cech psychopatologicznych. Nie doszło u niego do trwałych lub długotrwałych konsekwencji psychicznych wynikających ze śmierci jego dziadka (dowód: opinia biegłego z zakresu psychologii - k. 232-239).

W toku postępowania doszło do przejęcia strony pozwanej przez przeniesienie całego jej majątku na Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. (odpis z KRS z dnia 28 grudnia 2012 r. k. 84-89).

Powyższe fakty Sąd ustalił na podstawie przedłożonych do akt dokumentów oraz twierdzeń stron niezaprzeczonych przez stronę przeciwną, a także zeznań świadków. Sąd uznał za wiarygodne dokumenty załączone przez powoda do pozwu, gdyż strona pozwana nie zaprzeczyła prawdziwości danych w nich zawartych i nie przedstawiła okoliczności, które podawałyby je w wątpliwość. Skoro spór między stronami co do prawdziwości oświadczeń zawartych w tych dokumentach nie zaistniał, Sąd obdarzył te dokumenty walorem wiarygodności i mocy dowodowej.

Podobnie za wiarygodne Sąd uznał zeznania świadków H. Z. (k.207) i K. G. (k.208) w zakresie więzi rodzinnych łączących powoda z A. O., wspólnego spędzania świąt, finansowego i emocjonalnego wsparcia przez członków rodziny oraz uczuć towarzyszących powodowi po śmierci dziadka. Zdaniem Sądu twierdzenia prezentowane przez świadków nie budziły żadnych wątpliwości. Znalazły one potwierdzenie w zeznaniach powoda G. G. i nie były kwestionowane przez stronę pozwaną w toku niniejszego postępowania. Dodatkowo zebrany w sprawie materiał dokumentarny w postaci oświadczeń znajomych i sąsiadów A. O., wskazywał, że przedstawili oni w sposób obiektywny sytuację rodziną O. i A. O. (k. 95-188).

Mając na uwadze zasady doświadczenia życiowego, w ocenie Sądu nie sposób odmówić wiary także twierdzeniom powoda G. G. (k. 209), co do silnej więzi emocjonalnej łączącej go z A. O.. O powyższym świadczą chociażby zeznania świadków uznane w toku niniejszego postępowania za obiektywne i wiarygodne.

Wobec wniosku stron, Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu psychologii na okoliczność kondycji psychicznej powoda oraz jej związku ze śmiercią dziadka, rozmiaru i natężenia cierpień psychicznych w związku z jego śmiercią, określenia czy skutek negatywnych przeżyć związanych ze śmiercią dziadka u powoda doszło do trwałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu, a jeśli tak to w jakim wymiarze procentowym.

Dopuszczając ten dowód Sąd stanął na stanowisku, że we wskazanym zakresie wymagana jest wiedza specjalistyczna (vide: art. 278 § 1 k.p.c.). Stąd mając na uwadze konieczność przeprowadzenia dowodu specjalistycznego, o czym była mowa wyżej, w swoich ustaleniach Sąd oparł się na opinii biegłego P. B.. Biegły w swej opinii, jednoznacznie wskazał, że powód G. G. w wyniku śmierci dziadka doznał krótkotrwałej reakcji na sytuację stresującą, zaś akceptacja tej nowej sytuacji nie została zakłócona w sposób patologiczny. Zdaniem biegłego z punktu widzenia psychologicznego, u powoda nie doszło do trwałych lub długotrwałych konsekwencji psychicznych wynikających ze śmierci jego dziadka (opinia biegłego - k. 239).

Dokonując owej oceny biegły dokonał prawidłowej oceny oraz przedstawił w sposób logiczny przebieg zawartego w swej opinii rozumowania. Sąd wobec wyjaśnienia wszelkich okoliczności i ostatecznego ustalenia przez biegłego przyjętej metodologii, w całości podzielił powyższą opinię, uznając ją za fachową, rzetelną, wyczerpującą oraz sporządzoną w oparciu o wiedzę i doświadczenie biegłego. Wydana ona została po wszechstronnym rozważeniu okoliczności sprawy i w oparciu o dokumentację zawartą w aktach i dlatego Sąd oparł na niej swoje ustalenia. Opinia biegłego nie była kwestionowana przez strony postępowania.

Sąd zważył, co następuje:

W ocenie Sądu powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Jako podstawę żądania zadośćuczynienia powód wskazał art. 448 k.c. w związku z art. 23 i 24 k.c. Jako dobro osobiste bezpośrednio naruszone wskazano w pozwie szczególną więź między powodem a zmarłym dziadkiem, zaś jako skutek zawinonego i bezprawnego zachowania sprawcy wypadku – krzywdę.

Na mocy art. 23 k.c. dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Zgodnie natomiast z art. 24 k.c. ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. Art. 448 k.c. stanowi, że w razie naruszenia dobra osobistego, sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

Wskazać należy, że przesłankami odpowiedzialności z art. 448 k.c. są bezprawność działania i wina sprawcy, powstanie szkody w postaci naruszenia dobra osobistego oraz związek przyczynowy między zawinionym i bezprawnym działaniem sprawcy, a powstaniem szkody (naruszeniem dobra osobistego). Do powstania roszczeń określonych w art. 24 § 1 k.c. niezbędne jest ustalenie dobra osobistego podlegającego ochronie, o którym mowa w art. 23 k.c., jego naruszenia i bezprawności działania sprawcy. Do powstania roszczeń określonych w art. 24 § 1 k.c. niezbędne jest ustalenie dobra osobistego podlegającego ochronie, o którym mowa w art. 23 k.c., jego naruszenia i bezprawność działania sprawcy. Obowiązujące prawo nie chroni bowiem przed każdym, jakimkolwiek naruszeniem dóbr osobistych. Z tego też powodu każdą wypowiedź, co do której podnoszony jest zarzut naruszenia dóbr osobistych należy badać w kontekście sytuacyjnym. (zob. Wyrok Sadu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 3 grudnia 2012 r. w sprawie o sygn. I ACa 642/13, LEX nr 1409190).

W realiach niniejszej sprawy Sąd w pełni podziela pogląd wyrażony w judykaturze, że naruszenie dobra osobistego w postaci więzi rodzinnej, uzasadnia przyznanie zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c.

w sytuacji, gdy śmierć członka rodziny nastąpiła na skutek deliktu (wypadku komunikacyjnego), mającego miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 30 października 2013 r. w sprawie o sygn. I ACa 816/13, LEX 1388898).

Nie ulega wątpliwości, że w toku niniejszego postępowania zostały udowodnione podstawy odpowiedzialności z art. 448 k.c. Zgromadzony materiał dowodowy jednoznacznie wskazuje, że sprawca wypadku J. M. swoim zachowaniem w sposób umyślny naruszył przepisy ruchu drogowego i w konsekwencji najechał A. O., który w wyniku odniesionych obrażeń zmarł. Powyższe znajduje wyraz w prawomocnym wyroku skazującym wydanym przez Sąd Rejonowy w Krasnymstawie z dnia 13 sierpnia 2013 r., gdzie wyżej wymieniony został uznany za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i w konsekwencji skazany na karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby (wyrok Sądu w sprawie II K 95/13- k.15, akta sprawy II K 95/03). Zgodnie z art. 11 k.p.c. ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym. Jednakże osoba, która nie była oskarżona, może powoływać się w postępowaniu cywilnym na wszelkie okoliczności wyłączające lub ograniczające jej odpowiedzialność cywilną.

Niekwestionowana pozostaje również więź emocjonalna, jaka łączyła powoda G. G. ze zmarłym dziadkiem - A. O.. Mając na uwadze zebrany w sprawie materiał dowodowy oraz doświadczenie życiowe nie budzi wątpliwości, że relacja dziadek-wnuczek jest szczególnym stosunkiem emocjonalnym, zaś jego nagłe zerwanie mogło wywołać u powoda poczucie krzywdy.

Bezspornym pozostaje również fakt, iż w chwili zdarzenia pojazd J. M. objęty był ochroną ubezpieczeniową w zakresie odpowiedzialności posiadaczy pojazdów mechanicznych przez pozwanego ubezpieczyciela. Tym samym bezsporne jest, że na podstawie art. 19 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2013 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2013 r. poz. 392), powód ma możliwość dochodzenia roszczenia bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń.

Sąd dostrzegł przy tym istnienie związku przyczynowego, który powstał między zdarzeniem powodującym śmierć A. O., a krzywdą powoda.

Mimo wskazanych okoliczności, Sąd wziął jednak pod rozwagę, że uwzględnienie roszczenia z art. 448 k.c. ma charakter fakultatywny, tym samym nie musi być ono zasądzone mimo spełnienia przesłanek ustawowych. Zatem Sąd nie ma obowiązku zasądzenia zadośćuczynienia na podstawie komentowanego przepisu w każdym przypadku naruszenia dóbr osobistych. Stosując wskazany przepis bierze się pod uwagę całokształt okoliczności faktycznych, w tym winę sprawcy naruszenia dóbr osobistych i jej stopień oraz rodzaj naruszonego dobra (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 kwietnia 2006 r., II PK 245/2005, OSNP 2007, nr 7-8, poz. 101).

W realiach niniejszej sprawy Sąd miał na względzie, że powód zgłosił szkodę dopiero w 2012 r., tj. po upływie niemalże dziesięciu lat od zaistnienia zdarzenia powodującego śmierć A. O. i zarazem prawomocnego rozstrzygnięcia kwestii odpowiedzialności karnej sprawcy wypadku.

Należy również przychylić się do stanowisko pozwanego, że zmarły A. O. przyczynił się do zaistnienia przedmiotowego wypadku, bowiem w chwili zdarzenia przekraczał ulicę w miejscu niedozwolonym, a nadto znajdował się w stanie nietrzeźwości (miał 1,6 promila alkoholu we krwi - akta sprawy II K 95/03).

Nadto Sąd nie stracił z pola widzenia, że w trakcie badania powoda przez biegłego z zakresu psychologii stwierdził on, że „chce dostać 30.000 zł, bo skoro firmy pobierają ubezpieczenie, to niech się potem wywiązują” (k. 237). Powyższe, w ocenie Sądu wskazuje, że powód G. G. korzystając z przysługującego mu uprawnienia, kierował się głównie chęcią osiągnięcia korzyści majątkowej wynikającej z samej istoty umowy ubezpieczenia, nie zaś podyktowanej poczuciem krzywdy zaistniałej po śmierci bliskiej mu osoby. Nadto Sąd zauważył, że strona pozwana wyraziła chęć ugodowego zakończenia postępowania i zapłatę kwoty 5.000 zł oraz połowy kosztów procesu, na co powód nie wyraził zgody. W tym miejscu na uwzględnienie zasługiwała także okoliczność, że kwota, jakiej w toku niniejszego postępowania żądał powód tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę jest dość wygórowana, biorąc pod uwagę, że zgodnie

z orzecznictwem „na wysokość zadośćuczynienia (rozmiar krzywdy) mają wpływ takie okoliczności jak: dramatyzm doznań bliskich zmarłego, poczucie osamotnienia, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rola jaką w rodzinie pełniła osoba zmarła, rodzaj i intensywność więzi łączącej poszkodowanego ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci, wiek poszkodowanego” (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 10 października 2013 r. w sprawie sygn. I ACa 604/13, LEX nr 1394202).

Nie sposób w niniejszym postępowaniu kwestionować dramatycznych okoliczności śmierci A. O., poczucia straty i krzywdy członków jego rodziny, niemniej jednak należy zwrócić uwagę na fakt, że powód w chwili śmierci dziadka miał 31 lat i własną rodzinę. Powyższe z punktu widzenia zasad doświadczenia życiowego niewątpliwie wskazuje, że więź łącząca powoda z dziadkiem, jakkolwiek dość silna, uległa pewnemu rozluźnieniu na rzecz jego rodziny.

Dodatkowo wspomnieć należy, że w zachowaniu powoda G. G. brak było patologicznych śladów żałoby. W ocenie biegłego psychologa w związku z wypadkiem nie uległo zachwianiu czy też złamaniu ani życie osobiste powoda, ani też zawodowe. Powód nie przerywał w związku ze zdarzeniem stosunku pracy, nie korzystał ze zwolnień lekarskich, ani też nie było konieczności korzystania z ambulatoryjnej interwencji psychiatrycznej czy też psychologicznej. Z wywiadu przeprowadzonego z powodem wynikało, że nie miał żadnych trudności ze snem i apetytem, zaś jego stosunki interpersonalne i rodzinne nie uległy negatywnym zmianom (opinia biegłego - k.238).

Toteż mając na uwadze wszystkie okoliczności faktyczne niniejszej sprawy, stwierdzić należy, że owszem w toku niniejszego postępowania doszło do naruszenia dobra osobistego w postaci więzi rodzinnej G. G. ze zmarłym dziadkiem A. O. i w tym zakresie powód doznał krzywdy, niemniej jednak w ocenie Sądu tego rodzaju naruszenie nie wymaga zadośćuczynienia pieniężnego.

Niezasadność roszczenia głównego powoduje, że także żądanie w zakresie odsetek za opóźnienie w jego spełnieniu nie zasługiwało na uwzględnienie, ponieważ przy braku należności głównej naliczenie odsetek za opóźnienie jest niezasadne. Konieczność przyjęcia takiego stanowiska wynika z istoty oraz funkcji odsetek i znajduje potwierdzenie w przepisach art. 359 § 1 k.c., a zwłaszcza w art. 481 § 1 k.c. (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 2 października 2012 r., sygn. akt: I ACa 300/12, LEX nr 1238206).

Wobec powyższego, Sąd oddalił powództwo w całości w punkcie I wyroku.

Orzekając o kosztach postępowania, Sąd kierował się zasadą odpowiedzialności za wynik procesu wyrażoną w art. 98 § 1 k.p.c. Powód, będący stroną przegrywającą sprawę, obowiązany jest zwrócić na rzecz pozwanej spółki poniesione przez nią koszty postępowania obejmujące wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w wysokości 2.400 zł, ustalone na podstawie § 6 pkt. 5 w zw. z § 2 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2002 r., nr 163, poz. 1349 z późn. zm.) oraz opłatę skarbową od udzielonego pełnomocnictwa w kwocie 17 zł. (punkt II wyroku).

O nieuiszczonych kosztach sądowych Sąd orzekł w punkcie III sentencji wyroku na podstawie art. 113 ust. 4 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Mając na uwadze, że powód przegrał sprawę w całości to on powinien ponieść nieuiszczone koszty postępowania. Sąd uznał jednak, że w niniejszej sprawie wystąpił wypadek szczególnie uzasadniony i tym samym odstąpił od obciążania powoda nieuiszczonymi kosztami i obciążył nimi Skarb Państwa.

SSR Paweł Szymański